Nr 83

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 12 *Lipca v. s.* 1829 *Roku.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 5 lipca.

Dzisia rano, około godziny 11tey, z okoliczności poddania *Sylistryi* i odniesionego zwycięztwa nad *Kiaha*, seraskierem erzerumskim, w kaplicy admiralicyi, śpiewane było uroczyste *Te Deum* dziękczynne, w obecności JW. Jenerał-Gubernatora Wojennego, Dworu, Jenerałów i wielkiey liczby osób znakomitych. Wieczorem miasto było oświecone.

— JW. Wice-Kanclerz, Hrabia *Nesselrode*, wczora powrócił do tuteyszey stolicy. (*J. d. S. P.*)

— D. 30 czerwca, poseł austryacki Hrabia *Fiquèlmont*, przybył do tuteyszey stolicy (*G. S. P.*)

Twierdza Władikaukaz.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dnia 29 maja, o północy, przybył tu, po drodze z *Tyflisu* do *St. Petersburga*, Xiąże Perski *Chosrew-Mirza*, w towarzystwie bardzo licznego orszaku. Przyjechał z nim znaydujący się przy jego boku sztabu jeneralnego Jenerał-Major *Rennenkampf* i inni urzędnicy Rossyyscy. Przed kilką godzin wyjazdu jego z wąwozu drogi woyskowo-gruzyyskiey, w górach kaukazkich, posłana była do niego kommenda honorowa, która go spotkała o 12 wiorst od *Władikaukazu*. Przed wjazdem do twierdzy, Jego Wysokość przyjęty był przez Kommendanta, Jenerał-Majora *Skwarcowa*, który ku niemu wyjechał, wespół z Plac-Majorem, do mostowey fortyfikacyi, zkąd przeprowadzał go do samego domu, przygotowanego na przyjęcie Wysokiego Podróżnika. Przy wysiadaniu Xięcia z pojazdu, znaydującą się przed domem straż honorowa oddała przyzwoitą jego dostoyności cześć woyskową. Nazajutrz, *Chosrew-Mirza*, korzystając z piękney pogody, przechadzał się w ogrodzie twierdzy, i z mieysc wzniesionych, oglądał wspaniałe widoki, otaczające to przedwniście do gór kaukazkich. Dnia 31 maja, z okoliczności nadeyścia święta perskiego Hurban-Banrama, *Chosrew-Mirza* przyymował powinszowania orszaku swego, PP. Jenerał-Majorów: *Skwarcowa* i *Rennenkampfa*, oraz wszystkich sztabs i ober-officerów. Potém, P. Komendant Władikaukazki prezentował mu starszynę taganrogską. Przez cały czas przebywania u nas JEGO WYSOKOŚCI, co dzień, wieczorem, grała muzyka półkowa przed jego domem. Dnia 2 czerwca, o godzinie 8 zrana, *Chosrew-Mirza*, oświadczył P. Komendantowi w nader pochlebnych wyrazach zupełną wdzięczność, za okazaną sobie gościnność, i raczył udać się w dalszą drogę.

Odessa dnia 29 czerwca.

(Journal d'Odessa.).

Dla zachęcenia i ulepszenia stad końskich w kraju Noworossyyskim, na skutek N a y w y ż s z e g o zezwolenia, zamierzono zaprowadzić gonitwy końskie, w miastach gubernialnych: *Chersonie*, *Ekaterynosławiu* i *Symferopolu*. Głównieysze zasady tego zaprowadzenia są następujące: 1) Pierwszy koń wygrywający otrzymuje kubek srebrny, wartości 1500 rubli; 2) Drugi koń otrzymuje 500 rub. assyg. 3.) Nie pozwala się odbywać gonitw koniom nierossyyskim, i gospodarze czyli właściciele obowiązani są pokazać dowody ich rodu; 4) Nikt więcey nad jednego konia, tudzież pod swoim imieniem cudzego zapisywać do gonitw nie może; 5). Na te gonitwy mogą wszystkich stanów ludzie zapisywać konie; 6). Koń, nie mający 4 lat, nie będzie przypuszczony do gonitw; 7). Przestrzeni biegu naznacza się 6 wiorst; 8). W każdey gubernii będzie składany co rok komitet z gospodarzy, właścicieli stad i amatorów, którzy zechcą bydź członkami jego, dla zachęcenia, rozprzestrzenienia i ulepszenia tego zaprowadzenia; 9). Marszałek gubernialny i powiatowy tego powiatu, gdzie się znayduje miasto gubernialne, są statecznie członkami tego komitetu; 10). Gubernator cywilny jest głównym sędzią przy rozdawaniu nagród N a y w y ż e y postanowionych; lecz nie jest on obowiązany sam spełniać to poruczenie, a może na swoje mieysce naznaczać, kogo się mu podoba, z osób, znających się na tey rzeczy i niemających żadnego uczestnictwa w tych gonitwach; 11). Wyrok tego sędziego jest ostatecznym; 12). Ale sędzia nie może czynić żadnych rozporządzeń względnie gonitw. Inne szczegóły ustawy, ułożoney dla gonitw w Guberniach Noworossyyskich, nie mogą tu bydź umieszczonemi; lecz poruczyła nam Zwierzchność uwiadomić Publiczność, że pierwsze gonitwy, podług wyżey wyłożonych prawideł, naznaczone są w *Symferopolu*, na początku miesiąca października, na któryto czas wszyscy obywatele i inni mieszkańcy noworossyyscy mogą tam przyprowadzać konie.

— Od dnia 20 do 26 t. m., w pensyonie P. *Pepe* odbywały się publiczne examina uczniów, rozdzielonych na trzy oddziały, które składają sześć klass. Przedmiotami examinu były: języki: łaciński, rossyyski, francuzki i niemiecki, jeografia i historya rossyyska (po rusku); historya starożytna, jeografia powszechna starożytna i nowoczesna, historya naturalna (po francuzku), matematyka (po rusku). Uczniowie klassy wyższey czytali wiersze i mówki własnego układu, przez które zasłużyli na powszechną słuchaczów pochwałę. Uczniowie, którzy się naywięcey odznaczyli, są: w klassie początkowey: *Jan Katantajew* i Xiąże *Arystydes Kantakuzen*; w drugim oddziale (3 i 4 klassy) *Nowikow 2gi*, *Mano*, *Woronowski*, *Donicz 3ci*, *Szulc*. W oddziale trzecim (5 i 6 klassa) *Schina*, *Warlaam 1szy*, *Waritimos*, *Marchański*, *Marazli*, Xiążęta: *Tussen-Muruzi* i *Grzegorz Kantakuzen*. W klassie wyższey: *Sergiusz Arkudiński*, *Grzegorz Russo* i *Tabakopulo*. Postęp, okazany przez uczniów tego zakładu, dobra moralność, którą się odznaczają, sposob postępowania z nimi P. *Pepe*, i metod wykładania niektórych nauk, zwracają uwagę wszystkich oświaty miłośników. Przyjemnie nam poświadczyć o tém przed publicznością i rodzicami, którzy powierzyli swoje dzieci P. *Pepe*. Szkoda bardzo, że liczba gości na wyżey wspomnianych examinach była nader mała.

B e r y s t a w l.

(Journal d'Odessa.)

Wczora, dnia 13 czerwca, w mieście naszém grassowała burza, jakiey naystarsi ludzie nie pamiętają. O godzinie 6 po południu, zebrała się nad miastem bardzo wielka chmura dżdżysta, z którey, wśród mocnego wiatru burzliwego spadł deszcz, a potem grad, wielkości orzecha tureckiego, i trwał 37 minut, potem zaś pokrył ziemię więcey, niż na dwa wierszki, zabiwszy wołu, wiele ptastwa i zadawszy

mocny raz jedney kobiecie; wiele bydła drobnieyszego i rzeczy uniosła woda do rzeki Dniepru.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 14 lipca.

(z Gazety Warszawskiey).

Wiele osób odwiedza codziennie Model Pomnika Xięcia Józefa *Poniatowskiego*. Szczególniey koń jest przedmiotem powszechnego uwielbienia.

— Zadosyć czyniąc powszechnemu żądaniu *Paganini*, wstrzymał przez dni kilka wyjazd swóy z *Warszawy* i dał jeszcze jeden koncert na dniu onegdayszym w sali Teatru Narodowego. Niepamiętny jest zapał, z jakim artysta ten przyymowany był ciągle w *Warszawie*; każdy jego koncert był nowym tryumfem jego talentu, który, śmiało powiedzieć to możemy, niewczesne krytyki zwiększyły. W rzeczy samey talent *Paganiniego* jest tey natury, że zarówno znawców, jak i miłośników muzyki zachwyca, i dla tego wzbudzić musiał w jego słuchaczach zachwycenie, jakiego żaden z wirtuozów, grających przed nim w stolicy naszey, sprawić nie zdołał. Zachwycenie to objawiło się jak naymocniey na ostatnim koncercie, na którym odzywający się po raz ostatni w murach *Warszawy* artysta, nieskończonemi oklaskami witany i żegnany został. Z przekonaniem powiedzieć możemy: niewątpliwą bowiem jest rzeczą, że talent *Paganiniego* jest niepojętym i nieporównanym, że pamięć gry jego w poźne lata, będzie dla miłośników muzyki, którzy go słyszeli, jednem z naymilszych przypomnień.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Ciągłe a ciągłe doniesienia, o skutkach ostatniey burzy. O cztery mil od Warszawy, wieś Bieniewice, okropną z tego powodu dotknięta została klęską. Nie wspominamy już nic o zbożu, ale zniszczony został cały młody dębowy lasek i w starym sadzie połamanych drzew owocowych sztuk przeszło 20. Grad nadzwyczayney wielkości padał; w drobiu nie małą dziedzic i włościanie ponieśli stratę.

— Zaledwie upływa dzień czwarty jak model pomnika Xięcia *Józefa Poniatowskiego* dla publicznego widoku odkryto, a już 300 przeszło zwiedziło go osób. Wystawienie jego ma trwać, jak mówią, przez kilka miesięcy.

Xiąże *Poniatowski*, w rzymski stróy starożytny przybrany, na dzielnym siedzi koniu. W prawey ręce trzyma miecz. Głowę jego żadne nie stroi okrycie. Rycerska łuska otacza pierś i plecy; na środku piersi znayduje się kirys, a na nim wyryty Orzeł Biały. Krótka od miecza pochew i zawieszone bez strzemion nogi, odpowiadają tu użytemu charakterowi stroju.

Koń zwłaszcza twórczym znakomitego mistrza (Thorwaldsena) odznacza się talentem. Szczęśliwego wykonania jego i starożytne pozazdrościćiby go nam mogły wzory.

Żałują niektórzy, że wystawiony nie został Xiąże, w ulubionym swoim *Ułańskim* stroju! *Przypominałby przez to*, (utyskujących są słowa) *tym więcey swoję osobę!* Odpowiem na to: nam przypomniałby, ale nie potomności. Jey poświęcony przecież jest ten pomnik. Przyjęte prawidła sztuki, utwierdzone wiekami zasady smaku, nakazywały użycia tey zmiany.

Powiemy może, iż twarz Xiążęcia, wymagałaby większego prawdo-podobieństwa: pomniymy przecie, że różność stroju konieczny wpływ musi wywierać na zewnętrzną postać osoby, że naymnieysze w tym względzie odcienia, nie pozostają bez stanowczego skutku, że sam Sokrates, tak dziwnym zarysem twarzy odznaczający się, nie byłby pewnie do poznania, w nową akademicką przybrany togę, ani dwónasty Karol, w wykwintney Wersalskiego dworu odzieży.

Dodaymy i to, że Pan Thorwaldsen, z widoku osobistego Xięcia, zapewne nigdy korzystać nie mógł, a udzielone mu, jakkolwiek mocne podobieństwo wizerunkowe, wcale zastąpić nie mogło owego charakteru twarzy, jaki działalność duszy i obudzone życie nadaje, a które naprożno pędzel lub martwe dłóto, chce potomności podać.

— Znany Chodkiewiczów, przy ulicy Miodowey stojący pałac, rozprzestrzeniony zostanie, wzniesieniem piętra drugiego, które z dawnieyszą ma bydź zrównane facyatą. Spodziewać się należy po znanym teraźnieyszego właściciela smaku, iż piękna architektura gmachu, nic na tém nie straci.

— W tych dniach przybył do naszey stolicy sztukmistrz, *Bosko*, a spodziewaną jest napowietrzna żeglarka Panna *Garnerin*.

Francya.

Paryż dnia 30 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Czytamy w tuteyszey *Gazecie Szkolney*, iż Basza Egiptu założył w *Alexandryi* szkołę dla sposobiących się na chirurgów.

Odebrany tu list prywatny z *Nawarynu* pod dniem 29 maja donosi, iż Kontr-admirał *Rosamel* chciał na okręcie *Trident* popłynąć do *Milo*, dla pomówienia tam z jenerałem *Guilleminot*, Posłem francuzkim przy Porcie Ottomańskiey. „Grecy (wyraża ten list) czynią ciągłe postępy na wyspie *Kandyi*, którą prawie całkowicie zaymują; dwie tylko warownie są jeszcze w mocy Turków, którzy tam są ściśle zamknięci. Czynią oraz Grecy postępy na stałym lądzie. Anglicy mają 6 okrętów liniowych w Lewancie.”

Dziennik, *Posłaniec Izb*, donosi z *Madrytu* pod dniem 11 czerwca: „Rząd Portugalski wysłał wszystkich Konstytucyonistów hiszpańskich, którzy byli w *Lizbonie*, na granicę hiszpańską, w celu oddania ich tamteyszym władzom mieyscowym. Atoli *Ferdynand VII* posłał jenerałnemu kapitanowi Estremadury rozkaz, ażeby z tych nieszczęśliwych ci tylko przyjęci byli na hiszpańską ziemię, którzy dobrowolnie na to przystaną, i zechcą się poddać politycznemu oczyszczeniu.”

— *Dnia 2 lipca* —

Minister morski otrzymał urzędową wiadomość, iż dnia 24 maja dwa statki, będące przy brzegu algierskim, za zbliżeniem się bryga francuzkiego wpadły na mieliznę, tak, iż jeden z nich rozbił się. Beduini zgromadzeni na brzegu, strzelali do bryga, który jednak nie strzelał wzajemnie z dział. Wieczorem dnia 30 maja, kapitan *Latreyje*, tymczasowy dowódca eskadry naszey, rozpoznał port algierski w odległości wystrzału działowego. Znaydowały się tam większe statki wojenne nieprzyjacielskie, lecz rozbrojone.

— *Dnia 3* —

Margrabia *Maison*, Marszałek, miał wczora prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Dnia 29 z. m. żołnierze morscy, na okręcie liniowym *Conquérant* dopuścili się rokoszu w *Tulonie*.

Na giełdzie tuteyszey rozeszła się pogłoska, iż bank chce zaliczyć rządowi 50 milionów franków.

Od dnia pierwszego czerwca do dnia wczorayszego podano 2267 próśb o wynagrodzenie, uchwalone dla emigrantów; z próśb dawniey podanych uznano 712 za ważne i w wielką xięgę długu krajowego wpisano. Cała ilość przyznanych już pretensyy wynosi 776,459,580 franków kapitału, czyli 23,293,959 franków wieczystey prowizyi.

Anglia.

Londyn dnia 29 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Lord *Strangford* przybył wczora do *Portsmouth* na okręcie *North-Star*, z poselstwa do Cesarza Brezyliyskiego. Nie ogłoszono jeszcze wiadomości, które przywiózł.

Z wielu miast rękodzielniczych odbieramy ciągle smutne doniesienia, o stanie odbytu na towary. Wszędzie skarżą się bardzo, iż Parlament został odroczony, nie przedsięwziąwszy środka do zaradzenia publiczney nędzy lub zmnieyszenia publicznych ciężarów. Wszakże doniesienia z *Manchester* są pomyślne.

Odebrano tu wiadomości z *Madery* pod dniem

27 maja. Wyspa ta była ciągle w burzliwym stanie, a Gubernator obecny jest przy patrolach, które chodzą w nocy po ulicach miasta *Funchal*.

Z Rio-Janeiro donoszą pod dniem 26 kwietnia, iż (jak słychać) wysłanie Lorda *Strangford* nie wzięło pomyślnego skutku. Zdaje się atoli, iż zatargi o pretensye poddanych angielskich do rządu Brezyliyskiego zostały ułatwione.

— *Dnia 30* —

Towarzystwo akcyonaryuszów drogi podziemney pod *Tamizą*, otrzymało przed kilku dniami odpowiedź Ministrów, iż w obecnych okolicznościach nie uznają za dobre radzić Królowi Jmci, aby sposobem darowizny lub pożyczki dał potrzebne fundusze na ukończenie tego przedsięwzięcia; lecz okoliczność ta z niejakim widokiem pomyślnego skutku może bydź przełożoną Parlamentowi na przyszłém posiedzeniu. Stan tey drogi jest jeszcze jednakowy. Z zebranych przez składkę 200,000 funt. szterl. (8 milionów zł. pol.), bardzo mało się zostało w kassie dyrektorów. Słychać, iż proponowano towarzystwu, aby w razie złożenia znowu pewney ilości pieniędzy, dokończyć to dzieło z mnieyszym kosztem, niż wymaga pierwiastkowy plan Pana *Brunel*.

Donoszą z *Dublinu*, iż za staraniem Pana *O'Connel* odprawiło się tam dnia 20 b. m. zgromadzenie, na którém tenże obszernie rozwodził się nad szkodliwością teraznieyszego systematu względem wolnych osadników, i nad potrzebą połączenia się wszystkich stronnictw dla uchylenia aktu unii. Skarżył się oraz Pan *O'Connel* w swojey mowie, przerywaney częstemi oklaskami, iż Xiążę *Northumberland* jest nieco obojętnym na interessa Irlandyi; i przyrównał go do kawałka drzewa w wazie zupy, który wprawdzie powiększa jey ilość, lecz smaku wcale nie naprawia. Między innemi rzekł: „Gdy Xiążę ten przybył do Irlandyi, powiększyła się około niego liczba mieszkańców, lecz w stanie naszym żadna odmiana nie zaszła.“ Co się tycze wyboru w *Clare*, powiedział Pan *O'Connel*, iżby go to bardzo cieszyło, gdyby mógł oświadczyć zgromadzeniu, iż żadna siła ludzka nie zdoła przeszkodzić, aby jego obrano. Rozeszło się zgromadzenie, uchwaliwszy kilka postanowień, względem mieyscowych interessów. Z powodu wzmiankowaney mowy Pana *O'Connela*, gazeta *Times* tak pisze: „Mowa ta obeymuje myśl, którey być się wstydzić powinien; natnienia w niey, a to jeszcze bez żadnego powodu, w nayniepryzwoitszym sposobie o mężu, jakim jest Lord Namiestnik Irlandyi, który ze wszystkich Panów angielskich naymnie zasługuje, aby był celem przykrych i nienawistnych uwag.“

Czytamy w gazecie *Examiner*: „Słyszeliśmy, iż Margrabia *Barbacena* został uwiadomiony, że odtąd nie zaydzie żadne przedstawienie względem dalszego pobytu młodey Królowey Portugalskiey w Anglii. Zmianę tę w polityce przypisują natchnieniom Króla naszego, który mocno zaymuje się sprawą Królowey i nie pochwala polityki dzisieyszego rządu Portugalskiego.“

Odebrane tu listy z *Terceiry* pod dniem 5 b. m. donoszą, iż blokująca tę wyspę eskadra *Don Miguela* składała się na ówczas z okrętu liniowego, fregaty i slupu. Pierwszy stał na kotwicy przed *Angra*, a inne były przed *Praya*. Na wyspie panowała zupełna spokoyność, i znaydujący się tam wychodcy portugalscy uważali się za bezpiecznych.

Według doniesień z *Lizbony* pod dniem 20 b. m. trzecia eskadra *Don Miguela*, przeznaczona przeciw wyspie *Terceirze*, wypłynęła dnia 16 b. m. do *St. Miguel*. Było na niey blizko 1,600 woyska, a składała się z 2 fregat, 2 korwet, 2 brygow wojennych, oraz 7 statków przewozowych i ammunicyynych. Poprzedzającego dnia popłynął tamże bryg wojenny w takiémże przeznaczeniu, zapewne dla doniesienia eskadrze blokującey o przybyciu wyprawy. Stan tych okrętów ma bydź bardzo lichy, i gdy jeden z brygow zaledwo wypłynął, zaraz złamał się na nim maszt główny; kilka zaś innych okrętów doznało niemałego uszkodzenia nawet w pierwszym dniu żeglugi. Oprócz tego zadziwia, iż między dowodzącemi w tey wyprawie oficerami, nie ma żadnego takiego, któryby wysoki stopień posiadał. Mimo reklamacyi Pana *Mathews*, jeneralnego Konsula naszego, nie uwolniono jeszcze 4 ludzi z okrętu angielskiego *Vigilant*, uwięzionych za to, iż udali się na ląd za swoim kapitanem, który jednemu z kupców lizbońskich chciał oddać pewną summę pieniędzmi brezylyskiemi.

— *Dnia 1 lipca.* —

Wczoray pracował Pan *Stratford-Canning* z Hrabią *Aberdeen*, w wydziale spraw zagranicznych, a potém miał naradę z Ministrem morskim. Dziś Lord *Strangford* naradzał się z Xiążęciem *Wellingtonem*. Posłowie Pruski i Neapolitański, oraz Margrabia *Barbacena* mieli naradę z Hrabią *Aberdeen*.

Listy z *Wiednia* donoszą, iż Wielki Sułtan zaszczycił niespodziewaném swojém przybyciem, angielskiego kupca P. *Black*, i bawił u niego kilka godzin.

— *Dnia 2* —

Odebrano tu wiadomość, iż kapitan *Hanchett* przybył szczęśliwie do *Stambułu* z okrętem parowym *Hylton-Joliffe*, kupionym przez rząd turecki.

Według listów z *Madagaskaru* z dnia 3 marca, Królowa zaraz po pogrzebie Króla *Radama*, kazała zebrać się razem wszystkim naczelnikom w stolicy; i odebrać życie tym, którzy wynurzyli życzenie, iżby który z krewnych zmarłego Króla osadzony został na tronie. Ten sam los spotkał wielu pochodzących ze krwi *Radamy* Xiążąt i Xiężniczek. Cała wyspa była w stanie zupełnego zamieszania. Arabowie i Madagaskarczycy w pięknem i żyżnem Królewstwie *Bembatooka* ogłosili się za swoim dawnym Królem, którego woyska *Radamy* były ujarzmiły. Działo się to w czasie pobytu angielskiego okrętu *Andromaka* w zatoce *Bembatooka*. Królowa kazała Ajentom rządu angielskiego opuścić stolicę, a Missyonarze oczekiwali co chwila podobnego rozkazu. Oprócz tego nie chciała więcey przyymować rocznego podarunku pieniężnego za zniesienie handlu niewolnikami, z czego się obawiają, ażeby wyspa ta nie wpadła znowu w dawnieyszy swóy stan barbarzyństwa i handlu niewolnikami.

Wiadomości z *Mexyku* pod dniem 1 maja wyrażają: „Jenerał *Santa Ana* mianowany został woyskowym dowódcą w *Vera Cruz*, a dotychczasowy Gubernator Mexyku *Zavala*, Sekretarzem Stanu w mieysce zmarłego G. *Angulo*. Prawo o wypędzeniu Hiszpanów dozna wiele odmian; 400 do 500 Hiszpanów otrzymało wolność pozostania w kraju; 174 otrzymało od rządu na koszta podróży 4,560 dollarów.“

HISZPANIA.

Madryt dnia 16 czerwca

(z Gazety Warszawskiey).

Dnia 14 b. m. przybył tu nadzwyczayny goniec z Katalonii, a przywiezione listy posłano natychmiast Królowi Jmci. Hrabia *Ofalia* nie wyjechał jeszcze do *Paryża*, lubo od kilku dni otrzymał rozkaz w tey mierze.

— *Dnia 17* —

Gazeta Kadyxska z dnia 12 b. m. obeymuje następujące pismo Ajenta Austryackiego w *Algesiras* do jeneralnego Konsula Dworu Austryackiego w *Kadyxie*: „Z naywiększą radością, stosownie do powinności mojey, donoszę WPanu, iż oręż Monarchy naszego okrył się sławą w porcie Barbaryyskim *Larache*. Dwie warownie są zburzone, a dwa brygi spalone, co połączone z wielką klęską Maurów i trwogą wzbudzoną przez uderzenie, było skutkiem odniesionego zwycięztwa, które byłoby zupełném i nie zostawiałoby nic do życzenia, gdyby nagłe pokazanie się przybyłey w końcu bitwy znaczney liczby Maurów, zaymującey przeszło 3,000 ludzi piechoty i jazdy, dozwoliło było woysku Cesarsko-Austryackiemu pozostać dłużey na lądzie. Woysko to składało się tylko z 200 lu-

dzi, i od dowódcy eskadry otrzymało polecenie zniszczenia flotylli Marokańskiey, co też mu się powiodło przez rzucenie rac palnych, gdy tymczasem okręty Cesarskie strzelały do warowni; sam bryg *Veneto*, uczynił 141 wystrzałów. Wspomniony dowódca wysiadł na ląd z kilku wyższemi oficerami i urządził uderzenie. Mieliśmy 20 do 25 ludzi zabitych, a kilku lekko ranionych. Nie otrzymałem jeszcze urzędowey wiadomości o tym wypadku, a to, co wyżey doniosłem, zasadza się na zeznaniu kilku przybyłych tu z *Gibraltaru* osób. Bitwa ta zaszła dnia 5 czerwca, zaczęła się o godzinie 12tey w południe, i trwała 4 godziny. W *Algesiras* dnia 8 czerwca."

— *Dnia 18* —

Donoszą z Katalonii, iż Hrabia *d'Espana* wysłał blizko 4,000 woyska ku granicy francuzkiey, i oprócz tego 2 okręty wojenne do *Rosas*. Wszyscy strzelcy gwardyi otrzymali rozkaz, aby się niezwłócznie znaydowali w swoich korpusach.

Z *Kadyxu* wypłynął okręt liniowy *Heroe* do *Hawanny*, jak się zdaje, dla wzmocnienia eskadry Admirała *Laborde*.

Niderlandy.

Bruxella dnia 25 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Tego dnia, kiedy Król Jmć przybył do *Leodyum*, dawał tam publiczne posłuchanie, które trwało do wpół do dziesiątey. W pół godziny potém Monarcha, nie wziąwszy żadnego posiłku, był już na koncercie. Dnia 23 b. m. zwiedził Uniwersytet. Jeden z uczniów miał mowę, w którey powiedział między innemi: „N. Panie! szczęśliwi jesteśmy z posiadania pośród nas Króla; ile razy oyczyzna będzie potrzebowała swych synów, zawsze uyrzysz ich W. Królewska Mość przy okrzyku *niech żyje Król!* zgromadzonych około twego tronu." Król Jmć zaszczycił także swoją obecnością Gimnazyum, Instytut głucho-niemych, szkołę normalną i wzajemnego uczenia, gdzie był przez czas lekcyi jeografii. Tego samego dnia jeździł Monarcha do *Seraing*, gdzie oglądał zakłady Pana *Coquerill*. Dnia 24 b. m. miał zamiar zwiedzić *Verviers* i *Spaa*, d. 25 przybyć do *Mastrychtu*, d. 27 opuścić to miasto, i d. 29 przez *Herzogenbusch* wrócić do *Bruxelli*.

— *Dnia 2 lipca.* —

Król Jmć wrócił onegday do tuteyszey stolicy z *Herzogenbusch* przez *Thurnhout*, *Diest* i *Lowanium*.

J. C. M. Xiężna Oranii wyjechała dziś z orszakiem swoim z *Terwueren* do *Weymaru*.

Listy prywatne z *Batawii* pod dniem 22 lutego donoszą, iż z twierdzy *Tomo* nadeszła wiadomość o zawarciu rozeymu między woyskiem Niderlandzkiém a powstańcami. Też listy dodają, iż powstańcy udając skłonność do układów schwytali Półkownika *Nahuijes*, i chcieli go zatrzymać w zakład za będącego w niewoli wojenney Niderlandzkiey *Kiaja Modio*. Wszakże gazety z *Jawy*, dochodzące do d. 21 lutego, nie obeymują żadney wzmianki o zawarciu rozeymu.

Niemcy.

Od brzegów Menu dnia 3 lipca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Panowie *Verna* i *Olivedra*, kawalerowie brezyliyscy, którzy przybyli do *Monachium*, mieli d. 30 z. m. zaszczyt złożyć uszanowanie swoje Xiężnie Leuchtenbergskiey. Mają od Monarchy swego polecenie prosić dla niego o rękę Xiężniczki Leuchtenbergskiey *Amalii*. Spodziewają się w *Monachium* przybycia nadzwyczaynego Posła Brezyliyskiego w tymże celu. Słychać, iż zaślubienie odprawi się na początku sierpnia przez zastępstwo, po czém Xiężniczka uda się do Brezylii. Nazajutrz wspomnieni kawalerowie mieli zaszczyt bydź wezwanymi na obiad do Xiężney Leuchtenbergskiey.

Portugalia.

Lizbona dnia 15 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.).

Vice-Hrabia *de Baya* uda się (jak słychać) do *Neapolu*, celem proszenia o rękę Królewny Neapolitańskiey dla *Don Miguela*.

W porcie tuteyszym znaydują się 2 fregaty francuzkie, bryg i szoner.

W prowincyi *Alentejo* zaszły ważne wypadki. W mieście *Portalegre* powstała cała ludność i ogłosiła *Donnę Maryą* Królową; uwięziono tam wszystkich urzędników *Don Miguela*. Toż samo nastąpiło w mieście *Redondo*. W *Elvas* chciano toż samo uczynić, lecz osada woyskowa przeszkodziła.

Włochy.

Rzym dnia 20 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey).

Tuteysza Gazeta *Notizi del Giorno* obeymuje całą kapitulacyą, którą osada Turecka w *Missolundze* i *Anatoliko* zawarła z Grekami. Pełnomocnikami byli ze strony Tureckiey *Mustafa* Aga, a ze strony Greckiey Kapitanowie *Jerzy Varnacchiotti* i *Jan Paparigopulo*. Głównieysze warunki tey kapitulacyi są następujące: Turcy, mieszkający w *Missolundze* i *Anatoliko*, w liczbie blisko 600 ludzi, będą kosztem rządu Greckiego sprowadzeni do *Prewezy*; osady mogą wziąć z sobą broń i wszystkie sprzęty swoje; dwie Greczynki mają się wywiedzieć, które kobiety chcą wynieść się z Turkami, a które pozostać u Chrześcijan; jeżeli jaka z ostatnich spłodziła dziecię z Turkiem, dziecię to ma bydź oddane oycu; wszystkie małoletnie dzieci obojey płci, to jest: nie mające 14 lat, wychowane w religii Mahometańskiey, pozostaną u Greków, nawet mimo woli swojey; Ottomanie obowiązują się nie ukrywać żadnego z tych dzieci, co w przeciwnym razie uważałoby się za zgwałcenie układu. Turcy mogą sprzedać lub darować wszystkie sprzęty, jakie posiadają.

Państwo Papiezkie.

Dziennik Rzymski pisze z Imola pod d. 10 z. m.: „W d. 8 zebrało się pospólstwo zburzone przez złośliwych ludzi i wywarło wściekłość swoję na pałac nieobecnego Kardynała Biskupa, przez którego sądziło się być uciśnioném. Mały oddział jazdy dostateczny był do rozproszenia tych rozruchów. Większa część ludu gani to kary godne bezprawie. Teraz wszystko spokoyne." (*G. L.*)

Zjednoczone Stany Ameryki Północney.

Wielkie odmiany we wszystkich władzach zarządu naymocniey zwracają uwagę publiczności. Z ministrów zagranicznych odwołani zostali: Posłowie w Londynie, Paryżu, Madrycie i Kolumbii; z Konsulów zagranicznych prawie wszyscy; z niższych urzędników prawie wszyscy utracili swoje posady, i jak słychać nawet żaden poczmistrz nie utrzymał się na swojem mieyscu, lecz go zastąpił stronnik nowego Prezydenta. Z resztą ta zupełna zmiana w osobach służby publiczney nie jest nowością w Ameryce; za administracyi Prezydenta Jeffersona zaszło to samo; P. Jefferson w odpowiedzi na przedstawienie, uczynione sobie w tym przedmiocie ze strony prowincyi Newhawen, bronił tego środka, uznając go za stosowny i dobry. (z *Gaz. Lwow.*)

Turcya.

Od granic tureckich 24 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Korrespondent Norymbergski zawiera następujący artykuł z *Krajowy* pod d. 18 czerwca: „Po zajęciu *Rachowy* posunęło się woysko Cesarsko-Rossyyskie do *Lomi* (4 mile od *Widdynu*) i przejęło tam gońca wiozącego blisko 400,000 piastrów gotowemi pieniędzmi i wexlami do *Widdynu*. Rossyanie umacniają *Rachowę* z pośpiechem."

Pozwolono drukować. Zpolecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 12 Lipca v. s. 1829 roku.

ПОДРЯДЪ.

1 Завѣдывающій работами по VI. Округу Корпуса Инженеровъ путей сообщенія Полковникъ Реезе симъ объявляетъ и приглашаетъ, ежели кто пожелаетъ взять на себя поставку разныхъ потребностей для работъ по Огинскому каналу для построенія одного Шлюза, 6 водоспусковъ и сдѣланія береговаго укрѣпленія, въ настоящемъ году съ уступкою противъ означенныхъ цѣнъ оставшихся послѣдними на торгахъ а именно: рабочихъ плотниковъ 2885, по 1 р. 25 к., конопатчиковъ 132, по 1 р. 25 к., дерноклядчиковъ 21½ по 1 р. 10 к., кузнѣцовъ 159, по 1 р. 40 к., чернорабочихъ 9472, по 75 к. Матеріялы: брусьевъ дубовыхъ длин. 17 фут. тол. 16 дюй. 2 по 24 руб. длин. 17, тол. 14, 2 по 17 р. длин. 13, тол. 18 2, по 25 р. длин. 13, тол. 16, 2, по 19 р. длин. 13, тол. 14, 2 по 14 р., длин. 9 тол. 18, 2 по 20 р.

Сосновыхъ брусьевъ длин. 26, тол. 14, 4 по 6 р. 40 к, длин. 21, тол. 14, 4 по 5 р., 60 к., длин 21, тол. 10, 8 по 3 р. 75 к., длин. 14, тол. 10, 2 по 3 р. 25 к., длин. 12, тол. 14, 4 по 3 р. 30 к., длин. 9, тол. 14, 4 по 3 р. 10 к.

Брусковъ сосновыхъ длин. 4½ саж. тол., 5 длин., шир. 11, дюй., 120, по 4 р. 50 к. длин. 2 тол. 6, шир. 10, 38 по 1 р. 35 к., длин. 3, тол. 3, 27 по 1 р. 10 к., длин. 2, тол. 3 дюй. 56 по 80 к., длин. 3, тол. 2½, 12 по 90 к.

Бревенъ сосновыхъ длин. 5 саж. тол. 14 дюй. 12 по 6 р. 50 к., длин. 4½ тол. 14, 22 по 5 р. 70 к., длин. 4½ тол. 12, 96, по 5 р, длин. 4½ тол. 9, 4 по 3 р. 50 к., длин. 4, тол. 14, 66 по 4 р. 70 коп., длин. 4, тол. 12, 38 по 3 р. 90 к., длин. 4, тол. 9, 4 по 2 р. 80 к., длин. 3½, тол. 14, 48 по 3 р. 60 к., длин. 3, тол. 14, д. 32 по 3 р. 40 к., длин. 3 с. тол. 12 д. 132 по 3 р. 30 к., длин. 3 с. тол. 10 д. 40 по 2 р. 10 к., длин. 3 с. тол. 9 д. 76 по 1 р. 70 к., длин. 2½ с. тол. 14 д. 26 по 2 р. 50 к., длин. 2½ с. тол. 12 д. 366 по 1 р. 25 к., длин. 2½ с. тол. 10 д. 132 по 1 р. 20 к., длин. 2 с. тол. 16 д. 38 по 2 р. 80 к., длин. 2 с. тол. 14 д. 36 по 2 р. 30 к., длин. 2. с. тол. 12 д. 536 по 1 р. 30 к., длин. 2 с. тол. 10 д. 291, по 1 р. длин. 2 с. тол. 9 д. 6 по 80 к., длин. 1½ с. тол. 14 д. 82 по 1 р. 55 к., длин. 1½ с. тол. 12 д. 144, по 95 к., длин. 1½ с. тол. 10 д. 234 по 85 коп.

Досокъ сосновыхъ длин. 4½ с. тол. 2½ д. шир. 9 д. 104, по 3 р. 20 к., длин. 4 с. тол. 2½ д. шир. 9 д. 13 по 3 р. длин 4 с. тол. 2 д. шир. 9 д. 44 по 2 р. 50 к., длин. 3½ тол. 2 д. шир. 9, 72 по 1 р. 80 к. длин. 3 с. тол. 4 д. шир. 12 д. 225 по 3 р. длин. 3 с. тол. 2½ шир. 9 д. 280, по 2 р. длин. 3 с. тол. 2 д. шир. 9 д. 100, по 1 р. 30 к., длин. 2½ с. тол. 2½ д. шир. 9 д. 104, по 1 р. 80 к., длин. 2 с. тол. 2½ д. шир. 9. д. 126 по 1 р. 20 к.. длин. 2 с. тол. 2 д. шир. 9 д. 186 по 1 рублю. Желѣза четверограннаго 93 п. 24 ф. по 10 р. 50 к., за пудъ полоснаго 54 п. 37 ф. по 8 р. 20 к., гвоздей 7 дюймовыхъ 4968, по 6 р. за 100, 6 дюймовыхъ 2350 по 5 р., уголья бочекъ 260, по 1 р. 60 к., глины кубическихъ саж. 101, по 38 р. фашинъ длиною 111 фут. тол. 1 ф. 17½ копъ. по 6 р. 80 к., фашинныхъ кольевъ длин. 4 ф. т. 2 д. 6½ копъ. по 2 р. 60 к., дубу мѣлкаго возовъ 29½ по 60 к.; моху куб. саж. 25 по 6 руб. сала свинаго 3 пуда 38 фун. по 10 руб., смолы ведеръ 168 по 1 р. 50 к., камня кубическихъ саженъ, 6 по 50 руб. То желающіе имѣютъ явится въ городъ Слонимъ въ Канцелярію Полковника Реезе къ 1му числу Августа съ узаконенными залогами.

Przedaż publiczna.

1 Główna Policya mieyska Wileńska, podaje do powszechney wiadomości, iż na satysfakcyą W. Radcy honorowego i Kawalera Jana Pietraszewskiego, z mocy oczewistego dekretu Magistratu miasta Wilna, w teyże policyi będą wyprzedawać się z publiczney Licytacyi pięć sznurkow Kałakutskich Pereł, dotąd własnością należące do Starozakonnego Wigdora Wulfowicza Trockiego; takowe perły ocenione rubli srebrnych piędziesiąt N. 50, a na zbycie onych więcey dającemu przeznacza się termin, dzień 18 teraźnieyszego miesiąca julii; zatém życzące nabydź rzeczone perły zechcą w przeznaczonym terminie stawić się do ninieyszey Policyi. Julii 11 dnia roku 1829.

Inspektor A. Makarewicz.
Józef Suchocki Radca Honorowy.

---

1 Rząd Gubernialny Grodzieński ninieyszém ogłasza, że w nim przedawać się będą przez publiczną licytacyą cztéry stare murowane dwupiątrowe domy w mieście Grodnie na Horodnicy położone, ocenione 353 ruble i 42 kop. assygnacyami i dla tego w tymże Rządzie naznaczone są targi w terminach 1szym dnia 19, 2gim 20 i 3cim 21, przyszłego miesiąca augusta; życzący nabydź te domy zechcą się stawić do tego Rządu na wyżey oznaczone terminy dla targow. Dnia 8 lipca 1829 roku.

Expedytor i Kawaler Korybut Daszkiewicz.

Za Naczelnika Stołu Tadeusz Kościukiewicz.

Ogłoszenia po raz 2gi. i 3ci.

Podrady.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że w powiecie Disienskim, w miasteczku Drui, przeznaczono wyreparować dwie wozownie z których w jedney pomieszczają się fursztatskie konie Igo Pionierskiego batalionu z częścią obozu, a w drugiey tegoż batalionu czechauz, za summę wyliczoną podług śmiety 4,845 rubli assyguacyynych; dla tego więc życzący podjąć się takowey reparacyi raczą stawić się do targow z prawnemi ewikcyami do Izby Skarbowey Mińskiey, na terminy pierwszy dnia 24go, drugi 25, a trzeci 26go i na przetarg dnia 29 przyszłego mca lipca teraznieyszego roku, gdzie za stawieniem się okazane będą życzącym warunki i śmieta. Dnia 28 czerwca 1829 roku.

Sekretarz Mińskiego Gubernialnego Rządu Radca honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.
Naczelnik stołu Siemionow.

Ogłoszenie.

2 Sąd Kommissyi dla urządzenia interessow Radziwiłłowskich ustanowioney, przez rezolucyą w dniu 6 teraz. miesiąca julii nastałą, przyjąwszy do przyznania plenipotencyą, W. Izydorowi Salmonowiczowi, na obowiązek Jeneralnego Prokuratora Massy, po Xięciu Dominiku Radziwille pozostałey, wydaną: że tenże W. Salmonowicz, skutkiem pomienioney rezolucyi, po wykonaney w Sądzie Kommissyi przysiędze, wszedł w czynność Jeneralnego Prokuratora, strony interessowane o tém obwieścić postanowił, i przez ninieysze obwieszcza. Datt 1829 roku julii 8 dnia.

Z polecenia Sądu Ludwik Czernichowski Sekretarz.

Dzierżawa 12stoletnia.

2 Dzierżawa Skarbowa Kawlė, w powiecie Wiłkomierskim położona, zostają-

ca w 50letniey emfiteutyczney posessyi, czyniąca podług lustracyynego inwentarza 1798 roku dochodu rocznego rubli sr. 108 kop. 17, mająca folwarek ze wszelkiém gospodarskiém zabudowaniem, przez NAYWYŻSZY JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ukaz dnia 6 kwietnia 1828 roku wydany, została oddaną JW. Piotrowi Boreysze, Rzeczywistemu Radcy Stanu i Kawalerowi w dwunastoletnią posessyą, poczynającą się w dniu 12 kwietnia 1830 roku; życzący nabydź takową posessyą, raczą udadź się do niżey podpisanego mieszkającego przy ulicy Rudnickiey w domu Towiańskiego, umocowanego na ten cel zupełną plenipotencyą.

Ludwik Strokowski Kollegialny Sekretarz.

Dozwala się drukować, Wilno d. 7 lipca 1829 roku. Cenzor L. Borowski.

Wezwanie Sukcessorów.

2 Magistrat miasta Wilna, powodem rezolucyi w dniu dzisieyszym nastałey, podaje do powszechney wiadomości, iż na domie w mieście Lipsku na ulicy śgo Piotra pod N. 35 położonym, jest zahypotekowana summa talarów pięćset, dla Chirurga Gotarda Rümplera lub jego sukcessorów spadła, i dla tego aby tenże Rümpler, lub onego sukcessorowie w celu udowodnienia stopnia sukcessyi do tego Magistratu w przeciągu roku jednego i niedziel sześciu pod utratą, w razie przeciwnym rzeczy jawili się, Magistrat Wileński czyni ninieysze ogłoszenie. 1829 r. julii 5 dnia.

Marcin Straus Burmistrz.

Podrady.

3 Od Kommissyi Dubieńskiego Kommissoryatskiego Depo ogłasza się, że dla trudności w Wołyńskiey Gubernii na kupienie za dogodne dla Skarbu ceny, służących do pakowania rzeczy, potrzebnych do związywania i pokrycia przy odprawianiu do woyska skarbowych rzeczy, Kommissya postanowiła na to odbyć targi w dniach w czasie jey posiedzeń, a mianowicie: targ pierwszy 7go, drugi 9, trzeci 12 i przetarg 13 augusta; tego roku, roczna ilość do pakowania rzeczy, potrzebna Kommissyi, stosownie do lat przeszłych, cynowek większych i średnich do 23,000 grubych powrozów pieńkowych, do 21,000 sążni cienkich do zszywania do 5,000 pęczków, każdy pęczek nie mniey od trzech sążni i łubu dłużyni 2½ arszyna a szerzyni jeden arszyn do 1,000; ceny zaś teraz są na rzeczy pomienione assygnacyami za cynowkę rubel 1 kop. 55¾, za sążeń powrozow pienkowych grubych 19 kopiejek, za pęczek cienkich do sszywania 12 kopiejek, za każdy łub rubel 1 kopiejek 10, i dla tego targi odbywać się będą zaczynając od cen pomienionych; jeżeli zatém kto życzy targować się i wziąć ze zniżeniem tych cen, tacy zechcą się stawić na oznaczone terminy do targów i przetargu z dostatecznemi ewikcyami i należytemi o swoim stanie świadectwami do tey Kommissyi, gdzie okazane im będą, tak wzory wspomnionych rzeczy, jako też i warunki, podług których dostarczanie odbywać się powinno.

Sekretarz Radca Dworu Zanko.

Ogłoszenie.

Dla Studentów CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, mających stopnie Lekarskie i dla Lekarzów, zaymujących się już praktyką; życzących weyść teraz do służby Skarbowey Medyczno-Woienney, do Armii 2 działającey, zapewniono, stosownie do Naywyższego potwierdzenia, objawionego w zaleceniu JO. Ministra Narodowego Oświecenia, że pensyą i inne wygody na równi z innymi Urzędnikami, do wiedzy Medyczno-Woienney należącymi, mieć będą podług zagranicznego okładu i przedstawiani będą do nagrod, w miarę gorliwości w służbie i nadto przy wstąpieniu w tęż służbę opłaci się im roczny okład, nie na rachunek pensyi i wydadzą się prohonne pieniądze — Życzący na tych warunkach bydź przyjętymi do pomienioney służby, zechcą żądanie swoje w tey mierze wyrazić w prośbie do Zwierzchności mieyscowey tuteyszego Uniwersytetu dla przedstawienia, gdzie z porządku wypada.

Uwiadamiają się także Uczniowie klassy IV Medycyny, że i oni do pomienioney służby i na tychże samych warunkach będą przyjętymi, jeżeli który z nich teraz, do teyże służby przez pośrednictwo Zwierzchności Uniwersyteckiey poda się.

Podpisano: Rektor Uniwersytetu W. Pelikan.

Cofnienie plenipotencyi.

3 *Oswiadczenie w imieniu i rzeczy niżey podpisanego dla powszechney wiadomości zapisuje się z następnego powodu. Na dniu 31 maja b. 1829 roku o godzinie pół do pierwszey rano straciłem nayukochańszego Oyca mojego, wiekopomney pamięci Xiążęcia Franciszka Sapiehy Taynego Imperyi Sowietnika Komandora i Kawalera. Nayboleśnieysze uczucia, jakiemi do gruntu serca mojego tą tak wielką dla mnie stratą przejęty jestem, zawsze mnie będą obecne; lecz nie to jest materyą czyli objektem ninieyszego oświadczenia; tu idzie o to szczególnie, że kto mojey, jako naturalnego i jedynego wszystkich dóbr i interessow dziedzica i sukcessora, nie będzie miał plenipotencyi, ten od daty zeyścia z tego świata nayukochańszego Oyca mojego nie może się uważać za żadnego plenipotenta; i dla tego wszystkie plenipotencye bądź przez Oyca mojego, bądź w jego imieniu przezemnie komukolwiek powydawane, za ustałe i do żadnych działań posługiwać nie mające waloru ogłaszam; w tym jednym objekcie oddając do zapisania w akta publiczne ninieysze oświadczenie, o taką onego upraszam autoryzacyą, ażeby przez Gazetę Kuryera Litewskiego opublikowane bydź mogło. Datt roku 1829 junii 4 dnia. Eustachy Xiąże Sapieha.*

Roku 1829 mca junii 4. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiemi Pttu Słonim. stanąwszy obecnie JO. Xiąże Eustachy Sapieha, to oświadczenie do zapisania do protokułu potocznego podał. Przyjąłem i do protokułu umieściłem, świadczę Ignacy Nielubowicz Ziem. Słonimski Regent.

Dozwala się drukować. Wilno d. 5 lipca 1829 r. L. Borowski Cenzor.